

sygn. akt **V GC 156 / 16**

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 20 czerwca 2016 r.

Sąd Rejonowy we Włocławku Wydział V Gospodarczy

w następującym składzie :

Przewodniczący SSR Jerzy Rażewski

Protokolant st. sekr. sąd. Anna Gawrysiak

po rozpoznaniu w dniu 06 czerwca 2016 r. we Włocławku na rozprawie

sprawy z powództwa Gminy M. W. - Miejskiego Zarządu Usług (...) we W.

przeciwko Przedsiębiorstwu (...) Spółka z o.o. we W.

z udziałem interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. w W.

o zapłatę kwoty **44 185,08 zł**

I. oddala powództwo ;

II. zasądza od powoda Gminy M. W. - Miejskiego Zarządu Usług (...) we W. na rzecz pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. we W. kwotę **4 817 zł** (cztery tysiące osiemset siedemnaście złotych) tytułem kosztów zastępstwa procesowego ;

III. zasądza od powoda Gminy M. W. - Miejskiego Zarządu Usług (...) we W. na rzecz interwenienta ubocznego Towarzystwa (...) S.A. w W. kwotę **5 259 zł** (pięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt dziewięć złotych) tytułem kosztów procesu.

Sędzia SR

Jerzy Rażewski

sygn. akt **V GC 156 / 16**

UZASADNIENIE

Powód – Gmina M. W. – Miejski Zarząd Usług (...) we W. wniósł o zasądzenie od pozwanego Przedsiębiorstwa (...) Spółka z o.o. we W. kwoty 44 185,08 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 października 2015 r. oraz kosztami postępowania. W uzasadnieniu wskazał, że w dniu 21 listopada 2014 r. pozwany, wykonując roboty budowlane na rzecz (...) S.A., uszkodził wodociąg usytuowany w skrzyżowaniu ulic (...) we W.. Roboty prowadzone były w oparciu o decyzję zezwalającą na zajęcie pasa drogowego DU.7230.1.530.2014 z dnia 17.11.2014 r. W punkcie 11 rozstrzygnięcia decyzji organ wskazał, iż prace należy wykonywać zgodnie z dokumentacją, wytyczeniem geodezyjnym oraz warunkami określonymi przez Miejski Zarząd Dróg. Z uwagi na fakt, iż odcinek jezdni, w rejonie którego pozwana wykonywać miała roboty budowlane objęty był gwarancją wykonawcy nawierzchni, organ zalecił by prace realizować bez ingerowania w strukturę asfaltu tj. poprzez dokonanie przewiertu pod powierzchnią drogi, na ustalonej głębokości. Pozwany wykonywał roboty niezgodnie z warunkami określonymi przywołanej decyzji i w dokumentacji technicznej, przewiert zlokalizowano na głębokości odmiennej od założeń projektowych, co

doprowadziło do ingerencji w posadowioną pod powierzchnią jezdni sieć wodociągową. W wyniku uszkodzenia wodociągu nastąpił niekontrolowany, znaczny wyciek wody, powodując uniesienie i spękanie warstw bitumicznych jezdni w obrębie skrzyżowania. Grunt pod jezdnią został znacznie nawodniony. Wyniesienie mas bitumicznych i wycieki wody stwierdzono wzdłuż krawężników w odległości około 14-15 m od miejsca awarii (po stronie basenu międzyosiedlowego i spółdzielni mleczarskiej). W obrębie przejścia dla pieszych przez ulicę (...) stwierdzono wyniesienie oraz zaniżenia nawierzchni bitumicznej, na łączeniach pasów mas bitumicznych - otwarte spękania. Podczas oględzin w miejscu zdarzenia pracownicy Miejskiego Zarządu Dróg stwierdzili ponadto napływ wody wraz z wypłukanym gruntem do wykopu montowanego gazociągu wzdłuż rury osłonowej w odległości około 20 metrów od miejsca awarii, napływ wody wraz z wypłukanym gruntem do studni kanalizacyjnej (pod płytą nastudzienną) pomiędzy warstwami konstrukcyjnymi nawierzchni jezdni w odległości około 6 metrów od miejsca awarii, zaś po wycięciu warstw bitumicznych jezdni w miejscu awarii stwierdzono napływ wody do otwartego wykopu spod warstw konstrukcyjnych jezdni

Badanie zagęszczenia gruntu wykonane na zlecenie Miejskiego Zarządu Dróg wykazało, iż grunt pod powierzchnią drogi został częściowo wymyty i rozluźniony, należało go zatem uzupełnić i zagęścić. Pozwany, wbrew warunkom określonym w decyzji DU.7230.1.478.2014 przywrócił pas drogowy do stanu pierwotnego jedynie bezpośrednio nad wbudowanym gazociągiem. Wobec odmowy usunięcia przez pozwaną wszystkich powstałych w wyniku jej działań uszkodzeń drogi, wiosną 2015 r. powód przeprowadził niezbędne roboty, zlecając je we własnym zakresie. Wysokość poniesionych nakładów ustalono w oparciu o kosztorys powykonawczy. Prace obejmowały między innymi roboty ziemne wykonywane koparkami, rozebranie podbudowy uszkodzonej drogi, uzupełnienie oraz profilowanie podłoża jezdni, wykonanie podbudowy a także ułożenie kilku warstw nawierzchni z mieszanek mineralno-bitumicznych..

Pozwany, jak i jej ubezpieczyciel odmówili przyjęcia odpowiedzialności za szkody powstałe w wyniku działania (...) Sp. z o.o.

W odpowiedzi na pozew pozwany wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów postępowania. Wniósł ponadto o przypozwanie swojego ubezpieczyciela – (...) S.A. w W..

W uzasadnieniu przyznał, że w listopadzie 2014 r. realizował na podstawie umowy o wykonanie robót budowlanych na zlecenie (...) Sp. z o.o. w W. Oddział w G. Zakład (...) w B. roboty polegające na budowie gazociągu.

Roboty były wykonywane na podstawie przekazanej przez zamawiającego kompletnej dokumentacji projektowej opracowanej przez firmę Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...). Projekt zakładał budowę gazociągu w zakresie wykonania przekroczenia pod jezdniami metodą przecisku pneumatycznego, tj. metodą bezwykopową.

Wykonując prace zgodnie z projektem okazało się, że w trakcie przecisku pod ul. (...) w ciągu ul. (...) w miejscu prac nastąpiła awaria i uległa uszkodzeniu sieć wodociągowa w postaci wypływu wody do wykopu komory nadawczej przecisku. Uszkodzenie nastąpiło w miejscu, w którym wg projektu wodociąg przy zachowaniu projektowych rzędnych posadowienia powinien znajdować się ponad rurą przeciskową gazociągu. Z uwagi na występującą w pobliżu kolizję gazociągu i rury przeciskowej z istniejącą kanalizacją teletechniczną w uzgodnieniu z inspektorem nadzoru pozwany zszedł poniżej wskazanych rzędnych kierując się należyta starannością i tym by nie uszkodzić wodociągu. Pomimo dodatkowego zagłębienia nastąpiło uszkodzenie wodociągu, ponieważ okazało się, że wodociąg znajduje się na rzędnych poniżej zagłębienia na jakie zszedł pozwany wykonując swoje prace (co nie znajdowało odzwierciedlenia w projekcie).

W tym miejscu wskazać należy, że dodatkowe zagłębienie było wynikiem dołożenia należytej staranności przez pozwanego i wynikało ponadto z jego doświadczenia by wyeliminować wszelką możliwość zaistnienia jakiegokolwiek kolizji. Fakt zagłębienia w stosunku do projektu nie stanowi zmiany projektu co znajduje potwierdzenie w załączonym do niniejszego pisma dzienniku budowy, z którego wynika wprost, że prace były wykonywane zgodnie z projektem, brak także zastrzeżeń ze strony inspektora nadzoru lub innych służb. Na marginesie wskazuję, że brak dodatkowego zagłębienia skutkowałby uszkodzeniem nie tylko wodociągu ale i istniejącego gazociągu.

Niezwłocznie po wystąpieniu awarii pozwany we własnym zakresie usunął jej skutki ponosząc w tym zakresie koszty w łącznej kwocie 48 091,02 zł zgodnie z załączonym kosztorysem i odmówił ponoszenia dodatkowych kosztów.

Pomimo usunięcia awarii we własnym zakresie a także braku winy w zaistnieniu szkody, pozwany z ostrożności wskazał powodowi nr polisy oraz dane ubezpieczyciela.

(...) S.A. zajął merytoryczne stanowisko wskazując, że Przedsiębiorstwo (...) Sp. z o.o. we W. nie ponosi winy w zaistniałej szkodzie a podmiotem odpowiedzialnym jest właściciel sieci, który nie dokonał lub dokonał nieprawidłowego zgłoszenia istniejącej infrastruktury do inwentaryzacji.

Nie bez znaczenia dla niniejszej sprawy oraz w kontekście opinii ubezpieczyciela wynikającej z załączonego pisma powinien być także fakt, że właściciel uszkodzonej sieci wodociągowej, tj. (...) Sp. z o.o. we W. w odpowiedzi na zapytanie projektanta PHU (...) przyznał wprost, że „uzbrojenie wod-kan było wykonywane w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych ubiegłego wieku i nie posiada w swoich zasobach wykonawczych rzędnych posadowienia magistral wodociągowych we wskazanych ulicach” inaczej mówiąc nie zna rzędnych posadowienia swoich magistral wodociągowych w rejonie w którym nastąpiła awaria.

W piśmie z dnia 31.05.2016 r. powód podniósł, że wykonawcy robót nie zwalnia z odpowiedzialności fakt, że prace zostały wykonane zgodnie z projektem budowlanym, choć po raz kolejny należy podkreślić, że w ocenie powoda pozwana nie realizowała robót zgodnie z dokumentacją, gdyż przewiertu dokonano na głębokości odbiegającej od założeń projektowych.

Odnosząc się do stanu skrzyżowania ulicy (...) z ulicami (...) stwierdzić trzeba, iż w ocenie powoda stan nawierzchni bitumicznej drogi przed powstaniem awarii był dobry. Ciąg ulicy (...) objęty był gwarancją wykonawcy nawierzchni (...) Sp. z o.o. z siedzibą w P.) do dnia 13 czerwca 2016 r. (remont nawierzchni drogi prowadzony był w 2012 r.). Łaty, o których w odpowiedzi na pozew pisze pozwana wykonane były po dniu 21 listopada 2014 r., w celu zabezpieczenia miejsca awarii, jak też miejsca awarii, którą pozwana spowodowała kilka dni wcześniej oraz miejsc odkrywek, niezbędnych dla przeprowadzenia badania zagęszczenia gruntu, wypłukanego spod nawierzchni bitumicznej w wyniku awarii. Mając na względzie jakość nawierzchni ulicy (...) przed wystąpieniem awarii (brak „łat”) zarządca drogi zdecydował, że warstwa ścieralna (warstwa bitumiczna, na której bezpośrednio odbywa się ruch drogowy) odbudowana będzie do stanu sprzed awarii na całym obszarze, na którym ingerowano w jej strukturę. W wyniku awarii również na fragmencie ulicy (...) pojawiły się spękania i wybrzuszenia. Podczas naprawy skrzyżowania została również wymieniona nawierzchnia wjazdu na ulicę (...) jednakże powód nie dochodzi niniejszym pozwem należności za wykonanie w/wym. robót. Zarząd podjął decyzję o odbudowie skrzyżowania w zakresie niezbędnym do przywrócenia stanu sprzed awarii, mając na względzie fakt, że spółka konsekwentnie odmawia usunięcia defektów jezdni.

Pismem z dnia 6.06.2016 r. ubezpieczyciel pozwanego (...) S.A. w W. zgłosił interwencję uboczną po stronie pozwanego.

Sąd ustalił i zważył co następuje :

Stan faktyczny w niniejszej sprawie nie jest w zasadzie sporny między stronami. Dotyczy to zarówno faktu uszkodzenia przez pozwanego sieci wodociągowej zlokalizowanej na wysokości skrzyżowania ul. (...) jak i faktu, że pozwany prowadził prace na podstawie przekazanej przez zamawiającego zatwierdzonej dokumentacji projektowej, opracowanej przez firmę Przedsiębiorstwo Handlowo Usługowe (...).

Projekt zakładał budowę gazociągu w zakresie wykonania przekroczenia pod jezdniami metodą przecisku pneumatycznego, tj. metodą bezwykopową.

Wykonując prace zgodnie z projektem okazało się, że w trakcie przecisku pod ul. (...) w ciągu ul. (...) w miejscu prac nastąpiła awaria i uległa uszkodzeniu sieć wodociągowa w postaci wypływu wody do wykopu komory nadawczej

przecisku. Uszkodzenie nastąpiło w miejscu, w którym wg projektu wodociąg przy zachowaniu projektowych rzędnych posadowienia powinien znajdować się ponad rurą przeciskową gazociągu.

Z uwagi na występującą w pobliżu kolidującą rurę gazociągu i rury przeciskowej z istniejącą kanalizacją teletechniczną, w uzgodnieniu z inspektorem nadzoru pozwany zszedł poniżej wskazanych rzędnych kierując się należyłą starannością i tym by nie uszkodzić wodociągu. Pomimo dodatkowego zagłębienia nastąpiło uszkodzenie wodociągu, ponieważ okazało się, że wodociąg znajduje się na rzędnych poniżej zagłębienia na jakie zszedł pozwany wykonując swoje prace (co nie znajdowało odzwierciedlenia w projekcie).

Pozwany usunął awarię we własnym zakresie (wymiana uszkodzonej rury, odtworzenie nawierzchni) i odmówił ponoszenia dodatkowych kosztów.

Niniejszym pozwem powód dochodzi odszkodowania w kwocie 44 185,08 zł, na które składają się koszty odbudowy całego skrzyżowania, w tym związane z utratą gwarancji na uszkodzenia ulicy (...).

Zgodnie z art. 435 § 1 k.c. prowadzący na własny rachunek przedsiębiorstwo lub zakład wprawiany w ruch za pomocą sił przyrody (pary, gazu, elektryczności, paliw płynnych itp.) ponosi odpowiedzialność za szkodę na osobie lub mieniu, wyrządzoną komukolwiek przez ruch przedsiębiorstwa lub zakładu, chyba że szkoda nastąpiła wskutek siły wyższej albo wyłącznie z winy poszkodowanego lub osoby trzeciej, za którą nie ponosi odpowiedzialności.

Prowadzący przedsiębiorstwo na własny rachunek, za wyrządzoną szkodę przez ruch przedsiębiorstwa, ponosi odpowiedzialność na zasadzie ryzyka.

Od odpowiedzialności wynikającej z dyspozycji przepisu art. 435 k.c. zwalnia m. in. okoliczność egzoneracyjną jaką jest wyłączna wina poszkodowanego lub osoby trzeciej.

W literaturze i orzecznictwie utrwalony jest pogląd, w myśl którego pojęcie winy poszkodowanego będzie ujmowane jako możliwość postawienia zarzutu niewłaściwego postępowania. Należy przyjąć, że ocena zachowania się poszkodowanego może być dokonywana w kategoriach oceny winy sprawcy jedynie w drodze pewnej przenośni. Dotyczy to w szczególności oceny bezprawności działania. Rzecz w tym, że postępowanie poszkodowanego (lub osoby trzeciej) oceniamy tak, jakby chodziło o ocenę jego zachowania się wobec kogoś trzeciego. Zwrot „wyłącznie z winy” należy odnosić do przyczyny, gdyż konstrukcja przepisu została oparta na przeciwstawieniu przyczyn powstania szkody w płaszczyźnie przyczynowości, a nie winy. Ocena winy poszkodowanego jako okoliczności egzoneracyjnej jest dokonywana w kategoriach adekwatnego związku przyczynowego, a więc przewidziana w tym przepisie wyłączna wina w spowodowaniu szkody występuje jedynie wtedy, gdy zawinione zachowanie poszkodowanego lub osoby trzeciej było jedyną jej przyczyną. Tylko wyłączny związek między tym zawinionym zachowaniem a szkodą zwalnia prowadzącego przedsiębiorstwo od odpowiedzialności.

Określenie winy jako „zarzucalność” odnosi się do wszystkich form winy w ujęciu Kodeksu cywilnego. Wynika z tego, że zachowanie się poszkodowanego musi być zawinione według ogólnych pojęć winy (choćby w formie niedbalstwa), tzn. takie, aby uzasadniało możliwość postawienia zarzutu (zob. Gerard Bieniek w Komentarzu do kodeksu cywilnego, Zobowiązania t. I, wyd. 9, LexisNexis, Warszawa 2008, s. 499 i cyt. tam orzecznictwo).

Pozwany Przedsiębiorstwo (...) Spółka z o.o. we W. winien rozpoczęcie prac poprzedzić uzgodnieniem przebiegu tras ciągów wodociągowych i tak też uczynił. Naniesione na mapie przebiegi trasy wodociągów pozwoliły pozwanemu na spokojne i bezpieczne podjęcie prac. Jednak rzeczywisty przebieg trasy wodociągu w tak istotny sposób odbiegał od zaznaczonego na mapie (o ok. 0,5 m), że doszło do jego uszkodzenia (**dowód**: mapy z zaznaczonym przebiegiem wodociągu i miejsca uszkodzenia, k. 106-108; szkice wskazujące na planowane i rzeczywiste przebiegi wodociągu i przecisku, k. 75-77; opinia Prezydenta m. W. nr G.6630.2.216.2013 z dnia 16.12.2013 r., k. 73-74; zeznania wiceprezesa zarządu pozwanego T. K., protokół elektroniczny z dnia 06.06.2016 r., adnotacja 00:50:34, k. 262).

Ustawa z dnia 17.05.1989 r. Prawo geodezyjne i kartograficzne (Dz.U. 2015.520 j.t.) nakłada m. in. na starostę zakładanie i prowadzenie geodezyjnej ewidencji sieci uzbrojenia terenu dla obszaru powiatu (art. 27), zaś na podmiotach władających sieciami uzbrojenia terenu obowiązek wydania opinii co do zgodności utworzonej przez starostę bazy danych wynikającej z dokumentacji przezeń prowadzonej oraz delegowania swoich przedstawicieli na narady konsultacyjne (art. 28e).

W okolicznościach niniejszej sprawy inwestor – (...) Spółka (...) w B., stosownie do Rozdziału 3 Rozporządzenie Ministra Rozwoju Regionalnego i Budownictwa z dnia 2.04.2001 r. w sprawie geodezyjnej sieci uzbrojenia terenu oraz zespołów uzgadniania dokumentacji projektowej (Dz.U. 2001.38.455) [mającym zastosowanie w niniejszej sprawie], przed rozpoczęciem inwestycji, uzgodnił przebieg istniejących sieci uzbrojenia terenu.

Wykonawca – pozwany dysponując opinią z dnia 16.12.2013 r. i dołączonym doń mapami rozpoczął układanie sieci gazowej, m in. pod ulicą (...) w ciągu ul. (...), tzw. metodą przeciskową. W toku prac, w miejscu w którym, według mapy, nie powinny znajdować się sieci uzbrojenia terenu, uszkodzono wodociąg. Mapy zaś wskazywały, że winien on znajdować się ok. 0,5 m wyżej.

Powyższe okoliczności pozwalają w sposób jednoznaczny stwierdzić, że to niedbalstwo osoby trzeciej – (...)Spółka z o.o. we W., skutkujące niewłaściwym zinventaryzowaniem własnej sieci wodociągowej, było jedyną przyczyną uszkodzenia wodociągu i poniesionej szkody. Od winy nie zwalnia (...) okoliczność, że sieci te były położone w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XX w.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że pozwany wykonywał prace metodą przeciskową, co wynikało *expressis verbis* z opinii Prezydenta m. W. nr G.6630.2.216.2013 z dnia 16.12.2013 r., a więc nie rozkopując powierzchni terenu, zatem nie można byłoby w miejscu rzeczywistej kolizji dokonać przypadkowego odkrycia przebiegającego wodociągu.

Odpowiedzialność sprawcy szkody wynikająca z hipotezy art. 435 § 1 k.c. należy każdorazowo odnosić do realiów konkretnej sprawy.

W wyroku z dnia 25.10.2013 r., w sprawie I C 723 / 12, Sąd Okręgowy w Olsztynie stwierdził, że aby postawić poszkodowanemu zarzut zawinionego zachowania się nie jest wymagane, aby cechowało się ono bezprawnością, gdyż zarzut może zostać także zbudowany na podstawie porównania zachowania się poszkodowanego z ogólnymi zasadami postępowania w społeczeństwie. Twierdzi się więc, że z winą poszkodowanego będziemy mieli do czynienia także wówczas, gdy nie okaże on właściwej troski o swe własne interesy i wobec samego siebie, czyli nie dołoży takiej staranności, jaką powinien przejawiać w danych okolicznościach człowiek rozważny (LEX nr 1715712)

W niniejszej sprawie podmiotami stosunku prawnego są przedsiębiorcy. Przedsiębiorstwo realizujące roboty budowlane w nowoczesnej technologii musi zakładać, że działania innych podmiotów obrotu gospodarczego nacechowane będzie profesjonalizmem (art. 355 § 2 k.c.) odpowiadającym nie tylko prawu ale i realiom współczesności.

In concreto powód miał prawo przypuszczać, że zarządca sieci wodociągowej dokonana rzetelnej inwentaryzacji własnej sieci do czego obliguje go prawo, ale i też najbardziej elementarne zasady prawidłowej i racjonalnej działalności gospodarczej. W przypadku wątpliwości co do przebiegu własnej sieci winien aktywnie uczestniczyć w procesie inwestycyjnym, tak aby nie tylko wypełnić swoje obowiązki ustawowe, ale i też pozwoliłoby to uniknąć szkód we własnym mieniu jak i osób trzecich.

W niniejszej sprawie powód wykonując prace w zakładanej przez dokumentację techniczną technologii, zaakceptowanej przez poszkodowanego (powoda), dochował należytej staranności przy wykonywaniu tego dzieła. W takiej sytuacji należy uznać, że wyłączona została odpowiedzialności pozwanego jako, że szkoda była wyłącznie następstwem zawinionych działań (zaniechań) osoby trzeciej i nie wystąpiły inne jeszcze przyczyny szkody w rozumieniu adekwatnego związku przyczynowego, choćby niezawinione przez prowadzącego przedsiębiorstwo

pozwanego (zob. np. wyrok SN z dnia 6 lipca 1973 r., II CR 156/73, OSPiKA 1974, nr 5, poz. 95 ; wyrok SN z dnia 1.04.2011 r., II PK 233 / 10, LEX nr 898416).

Uznając zatem, że to osoba trzecia - (...) Spółka z o.o. we W. przyczyniła się wyłącznie do powstania szkody niewłaściwie inwentaryzując przebieg sieci wodociągowej, Sąd orzekł jak w sentencji.

O kosztach orzeczono po myśli art. 98 § 1 i 3 k.p.c. i 107 k.p.c.

Powód poniósł koszty :

- 4800 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego ;
 - 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
- tj. łącznie 4 817 zł.

Interwenant uboczny poniósł koszty :

- 442 zł z tytułu opłaty sądowej,
 - 4800 zł z tytułu wynagrodzenia radcy prawnego ;
 - 17 zł tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa,
- tj. łącznie 5 259 zł.